VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 235)
z dnia 24 października 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 235)

24 października 2018 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Bogdana Rzońcy (PiS),** przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – na podstawie informacji Ministra Infrastruktury – wniosku Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu informacji na temat okoliczności oraz procedury ustalenia obecnego planu przebiegu drogi ekspresowej S12 w okolicach Radomia, czynników branych pod uwagę przy jej wytyczaniu oraz celowości zmiany jej uprzedniej lokalizacji, a także powiązań polityków PiS z właścicielami gruntów, na terenie których ma przebiegać droga ekspresowa S12.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Cybulski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, **Jarosław Waszkiewicz** dyrektor Departamentu Dróg Publicznych w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Tomasz Kwieciński** zastępca dyrektora w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wraz ze współpracownikami, **Jarosław Florkiewicz** główny specjalista w Najwyższej Izbie Kontroli, **Adrian Furgalski** wiceprezes zarządu Zespołu Doradców Gospodarczych TOR.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel, Jolanta Misiak, Marcin Mykietyński, Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę państwa, rozpoczynamy drugie posiedzenie Komisji w dniu dzisiejszym.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – na podstawie informacji Ministra Infrastruktury – wniosku Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu informacji na temat okoliczności oraz procedury ustalenia obecnego planu przebiegu drogi ekspresowej S12 w okolicach Radomia, czynników branych pod uwagę przy jej wytyczaniu oraz celowości zmiany jej uprzedniej lokalizacji, a także powiązań polityków PiS z właścicielami gruntów, na terenie których ma przebiegać droga ekspresowa S12.

W wyniku dyskusji, prowadzonej na poprzednim posiedzeniu Komisji, musimy przegłosować opinię dla pana marszałka. Jeden z panów posłów powiedział, że nie otrzymał odpowiedzi na pytanie.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Podczas poprzedniego posiedzenia pozwoliłem sobie sformułować pytania dotyczące kwestii związanej z tarczą antykorupcyjną w tym postępowaniu, kwestii związanej z informacjami dostępnymi publicznie, czyli powiązania przebiegu drogi z gruntami, które należą do rodziny posłanki i posła Prawa i Sprawiedliwości, wprost wymienianych w artykułach prasowych przez społeczność Radomia i okolicznych gmin.

Bardzo proszę, aby państwo odnieśli się do tej kwestii.

Proszę państwa, jeżeli tego typu informacje pojawiają się w przestrzeni publicznej od wielu miesięcy a przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz Ministerstwa Infrastruktury odnoszą się jednym zdaniem (że na obecnym etapie nie jest to analizowane) – wydaje się mi to dość zaskakujące. Przebieg drogi, zupełnie

„przypadkowo”, jest planowany przez te konkretne grunty… nie wierzę w przypadki. Oczywiście, to jest sprawa mieszkańców, który wariant zostanie wybrany, dobry czy zły. To jest również kwestia budżetu państwa, czyli pieniędzy, na które składają się wszyscy obywatele. Jeżeli grunty są nabywane we właściwej procedurze, na normalnych a nie korupcyjnych zasadach, wtedy wszyscy płacimy mniej, natomiast tutaj mamy do czynienia z ewidentnym podejrzeniem próby spekulacji.

Takich oskarżeń nie rzuca się bez powodu. Jeżeli mówi się o tym w całym Radomiu, gminach podradomskich, lokalnych mediach i przekłada się to na poziom krajowy, rozmawia się o tym w parlamencie i widać po reakcjach partii rządzącej, że temat jest brany poważnie pod uwagę, nie znajduję uzasadnienia, że państwo komentują to jednym zdaniem: „na tym etapie nie analizujemy”. Tak nie można robić. Te informacje są już obecne w przestrzeni publicznej od wielu w miesięcy. Zatem, czy objęli państwo te działania tarczą antykorupcyjną?

Na to pytanie nie otrzymałem odpowiedzi i bardzo proszę o jej udzielenie.

Drugie pytanie, na które nie było odpowiedzi, dotyczy ograniczenia prędkości na tym odcinku.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję.

Jesteśmy na innym posiedzeniu Komisji. Debata już się odbyła, ale mamy zaległości, dlatego proszę pana dyrektora o odniesienie się do pytań przed chwilą zadanych.

Dyrektor Departamentu Dróg Publicznych w Ministerstwie Infrastruktury Jarosław Waszkiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na poprzednim posiedzeniu Komisji odpowiedzieliśmy na pytanie o parametry techniczne. Przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad podkreślili, że każdy z wariantów spełnia wszystkie parametry techniczne przewidziane dla drogi ekspresowej, również parametry dotyczące prędkości w tym zakresie.

Jeśli chodzi o pozostałe kwestie, staraliśmy się przedstawić Komisji Infrastruktury wszystkie czynności, które faktycznie wykonała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w tej sprawie. Ocenę faktów i czynności pozostawiam państwu. Z naszego punktu widzenia, GDDKiA działa zgodnie z przyjętymi procedurami, również w tym przypadku.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę państwa, pozostaje nam tylko sformułować opinię do pana marszałka.

Będzie dalszy ciąg dyskusji na ten temat z udziałem ministra. Nic nie dzieje się z dnia na dzień, mamy jeszcze dwa posiedzenia w listopadzie i grudniu, więc jeśli pojawią się nowe okoliczności, lub państwo posłowie poinformują o nich, poproszę ministra konstytucyjnego o obecność na posiedzeniu Komisji.

Zgłasza się jeszcze pani poseł, czy tak?

Poseł Anna Białkowska (PO) – spoza składu Komisji:

Tak, panie przewodniczący.

Mam wrażenie, że nie rozumiemy się. Pan jest świadomy, że to jest drugie posiedzenie Komisji. Czy mogę prosić panów z GDDKiA o powtórzenie tej samej odpowiedzi? Mnie nie satysfakcjonuje, co panowie powiedzieli na poprzednim posiedzeniu Komisji i myślę, że również panów posłów.

Poza tym, nie odpowiedział pan na pytanie pana posła, nie usłyszałam nic wiążącego. Pojadę do mojego miasta, gminy Kowala i nadal nic nie będę wiedziała.

Proszę jeszcze raz o konkluzję i odpowiedź, czy jest możliwe inne rozwiązanie, dogodne dla wszystkich mieszkańców gminy Kowala, żeby nie przecinać ich miejscowości na dwie części, nie utrudniać im życia i nie wysiedlać z mieszkań. Proszę o odpowiedź, czy będą jeszcze ponowne konsultacje z prezydentem miasta Radomia i burmistrzem Skaryszewa?

Proszę o wiążące odpowiedzi.

Zaznaczam, że to jest już drugie posiedzenie Komisji, możemy zadawać ponownie te same pytania i prosić o odpowiedź (na poprzednim posiedzeniu nie usłyszałam odpowiedzi).

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Zgłaszała się jeszcze pani poseł Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Dziękuję.

Chcę zadać jeszcze dwa pytania.

Po pierwsze, czy jest prawdą, że nowa trasa przebiega również przez działkę budowlaną miejscowego potentata branży budowlanej? Chodzi o działkę z niezasiedlonymi domami, których nie może sprzedać. W związku z tym, dobrze by się stało, gdyby droga przebiegła przez ten teren, bo otrzymałby bardzo duże odszkodowanie od państwa, czyli od nas.

Drugie pytanie, czy jest prawdą, że na terenie nowego przebiegu dziwnie pokręconej trasy, osoby bardzo blisko powiązane z PiS wykupiły działki? W związku z tym, zarobią duże pieniądze, gdyż otrzymają ogromne odszkodowanie od państwa.

Poproszę o odpowiedź ustną i pisemną.

Dziękuję.

Zastępca dyrektora w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Tomasz Kwieciński:

Jeszcze raz postaramy się odpowiedzieć na te pytania.

Jak powiedział przed chwilą dyrektor Waszkiewicz, żadne parametry techniczne, ani ograniczenia prędkości lub widoczności, nie występują w żadnym z tych wariantów. Wszystkie z przedstawionych wariantów zawierają pełne parametry dróg ekspresowych i nie przewiduje się żadnych ograniczeń prędkości z tytułu geometrii trasy.

Odpowiadając na pytanie pani poseł, odnośnie do przebiegu trasy – tak, są jeszcze prowadzone konsultacje i spotkania z mieszkańcami, zaplanowane są w pierwszej połowie listopada. Szczegółowe terminy będziemy uzgadniać już bezpośrednio z włodarzami danych gmin. Czy jest wariant, który satysfakcjonuje mieszkańców Kowali? Tak, jest wariant satysfakcjonujący mieszkańców Kowali. Jest to fragment, który został pokazany na mapie kolorem niebieskim. Przebiega on po południowej stronie gminy, na południe od cmentarza i kościoła. Kwestia połączeń komunikacyjnych, żeby ograniczyć w przyszłości uciążliwości związane z trasą i umożliwić przekraczania trasy w poprzek, to element, który będzie konsultowany na spotkaniu z mieszkańcami. Analogiczna sytuacja będzie miała miejsce w przypadku gminy Skaryszew.

Jeszcze raz podkreślam, że wariant tutaj pokazany, który państwo nazywają serpentyną, powstał w wyniku spotkań z mieszkańcami, uwag władz samorządowych i łączy interesy zarówno gminy Kowala (obchodzi ją po południowej stronie), jak również gminy Skaryszew, gdyż nie przechodzi przez sołectwo Sołtyków. Łączy interesy Radomia, gdyż trasa jest poprowadzona jak najbliżej tego miasta, łączy również interesy gminy Gózd, gdyż przebiega po północnej stronie tej gminy, zgodnie z wnioskami mieszkańców. Obecną można powiedzieć, że jest to wariant społeczny. Wszystkie warianty pokazane na mapie funkcjonują od kwietnia tego roku, są ogólnodostępne, nie są objęte tajemnicą. Na chwilę obecną wszystkie warianty są traktowane równorzędnie, nie ma preferowanego. To może nastąpić dopiero po zamknięciu wszystkich konsultacji społecznych i przygotowaniu przez biuro projektowe całej dokumentacji w zakresie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego, co będzie miało miejsce w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję.

Mogę uznać, że była to bardzo dobra rekapitulacja wszystkich pytań.

Pani poseł, być może za chwilę usłyszymy odpowiedź. Chcę tylko powiedzieć, że była to bardzo dobra rekapitulacja poprzedniego posiedzenia Komisji. Proponuję nie wracać już do tego tematu. Obiecaliśmy, że będziemy kontynuowali dyskusję.

Natomiast, odnośnie do pytań pani poseł Chmiel – czy panowie są w stanie dzisiaj odpowiedzieć? Pani poseł poprosiła także o odpowiedź na piśmie.

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora w GDDKiA Tomasz Kwieciński:

Jak powiedziałem na poprzednim posiedzeniu Komisji – na obecnym etapie kwestia struktur własności gruntów nie jest w żaden sposób analizowana, ten etap nie wpływa na wybór wariantów. Na obecnym etapie analizujemy tylko, czy to są grunty należące do Skarbu Państwa czy prywatne, to jest jedyny podział nieruchomości. Kwestia samej własności gruntów to inny etap decyzji, wtedy analizujemy konkretne nieruchomości. Na obecnym etapie nie jest to w żaden sposób analizowane.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Dla mnie jest kluczowa odpowiedź na pytanie: dlaczego przebieg trasy został zmieniony w taki sposób?

Mam poważne podejrzenia, że powodem są zyski, które można osiągnąć. Jeżeli zaproszeni goście nie potrafią odpowiedzieć, mam pytanie: w jaki sposób dostanę odpowiedź i od kogo?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł Milczanowska.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pan dyrektor ze współpracownikami z GDDKiA oraz pan dyrektor Departamentu Dróg Publicznych z Ministerstwa Infrastruktury powtarzają i mówią o kilku wariantach drogi S12, o optymalnym wariancie społecznym, który zaspokaja potrzeby kilku gmin a także miasta Radomia. Żaden z wariantów nie został jeszcze wybrany, mają być jeszcze prowadzone konsultacje. Dzisiaj było to już powiedziane przynajmniej pięć lub sześć razy.

Państwo doszukują się i próbują wzburzać polityczne zadymy, rzucać podejrzenia, kto za tym stoi i kto jest właścicielem gruntów. Na jakiej podstawie? Jeżeli macie podejrzenia, od tego są odpowiednie służby i proszę do nich zgłosić. Znajdujemy się na posiedzeniu Komisji Infrastruktury. Zapoznaliśmy się z merytorycznymi informacjami ze strony ministerstwa i GDDKiA, ja jestem usatysfakcjonowana.

Szkoda, że nie ma pana ministra Grabarczyka, gdyż chcę przypomnieć, że w 2011 r., kiedy był jeszcze ministrem, w powietrze wypadł cały projekt przebudowy drogi alternatywnej do A1, czyli nr 91, który był już daleko zaawansowany. Niestety, na jednym z posiedzeń Komisji, podczas opiniowania dróg inwestycyjnych, po dwóch latach ciężkiej pracy wszystko wyleciało w powietrze i na tym cierpi część województwa łódzkiego.

Panie przewodniczący, mam prośbę o zakończenie dyskusji. Dla mnie jest to czysto polityczna dyskusja w dopatrywaniu się „że gdzieś, podobno, bo napisali". Również w gazetach napisali, że prominentni działacze Platformy Obywatelskiej także są właścicielami gruntów znajdujących się na jednym z przebiegów dróg. Nie wiem dokładnie, bo się tym nie zajmowałam. Po co drążyć ten temat?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan poseł Żmijan, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, powiem krótko dwa zdania.

Pani poseł, sprawa nie jest wyssana z palca, to jest dramatyczny protest lokalnych społeczności, mieszkańców sąsiednich miejscowości. Myślę, że słowa, które pani wypowiedziała, nie idą naprzeciw oczekiwaniom tych ludzi. Więcej empatii…. jeśli pani nie dostrzega problemu, proszę o więcej współczucia i wrażliwości, jeśli chodzi o tych mieszkańców.

Po drugie, to są doniesienia mediów, chodzi o konkretne, spersonifikowane osoby życia gospodarczego w Radomiu. Dlatego, panie przewodniczący, nie ma wątpliwości, że będziemy się spotykali w tej sprawie. To nie jest kwestia naszego widzimisię, pojedynczego posła.

Składam wniosek o zaproszenie na kolejne posiedzenia w tej sprawie przedstawicieli Prokuratury Generalnej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Nie widzę żadnego problemu, zawsze działamy transparentnie. Natomiast, proszę państwa, rozluźnijmy się. Na obecnym ani następnym posiedzeniu Komisji nie ustalimy przebiegu trasy, ale – oczywiście – będziemy badali okoliczności.

Pani poseł Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Dziękuję.

Zwracam uwagę panom z GDDKiA – proszę nie odpowiadać, że państwa nie interesuje do kogo należy własność… czy mogę mówić, bo nie chcę przekrzykiwać.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę państwa, szanujmy czas.

Głos ma pani poseł Chmiel, proszę państwa posłów o wysłuchanie pytania lub opinii.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Zacznę od początku.

Rozumiem, że panów z GDDKiA nie interesuje, do kogo imiennie należą grunty, natomiast państwo powinni się zainteresować, dlaczego już zaakceptowany wstępnie przez mieszkańców przebieg trasy nagle zostaje zmieniony? I zostaje zmieniony w dziwny sposób, bez żadnej korzyści – i nie z powodów oszczędności finansowej. Przeanalizowałam i trasa nie będzie krótsza, ani lepiej przebiegała. Ewidentnie przebiega przez osiedle biznesmena budowlanego, który nie może sprzedać domów… doskonale stałoby się, gdyby państwo dało mu odszkodowanie. Jak donoszą media i mieszkańcy, trasa biegnie przez tereny należące do ludzi związanych z PiS.

W związku z tym, proszę nam nie mówić, że was to nie interesuje. Dlaczego zmieniacie przebieg trasy wbrew logice i mieszkańcom? Poprzedni wariant był już zaakceptowany. Teraz wszyscy się burzą, gdyż wytyczacie trasę przez środek zabudowań. Ludzie, którzy całe życie pracowali na swoje gospodarstwa będą mieli wszystko zniszczone. A państwo mówią, że was nie interesuje sprawa własności. Proszę w ten sposób z nami nie rozmawiać, gdyż tutaj większość osób zajmowała się inwestycjami budowlanymi i rozumie te procesy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł, pozwolę sobie dopowiedzieć, że pani rozwinęła słowa, wypowiedziane przez pana dyrektora Waszkiewicza, do nieprawdopodobnych granic… nie powiedzieli, że ich nie interesuje ta kwestia, pani przekręca słowa w celu uzyskania nie wiadomo jakiego poklasku. Może dlatego, że kamera pojawiła się na sali?...

Proszę państwa, nie rozmawiajmy w ten sposób, bo tylko się ośmieszamy.

Panie dyrektorze, proszę, aby pan jeszcze raz zrobił rekapitulację. Krótko, ale proszę, dla porządku publicznego, jeszcze raz powtórzyć, w którym jesteśmy miejscu.

Zastępca dyrektora w GDDKiA Tomasz Kwieciński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w obecnej chwili jesteśmy na etapie analizy, żaden wariant nie został jeszcze wybrany ani zmieniony. To nie są informacje zgodne ze stanem rzeczywistym.

W obecnej chwili analizowane są cztery różne warianty przebiegu tej trasy, między innymi wariant, który powstał na wniosek mieszkańców (przez państwa z Komisji nazywany serpentyną), czyli zaznaczony na mapie na różowo. To jest wariant godzący interesy.

Jednak, na dzień dzisiejszy, żaden z wariantów nie został jeszcze wybrany. Obecnie są szykowane analizy, będą spotkania z mieszkańcami. Dopiero po ostatnich spotkaniach, jak również po zakończeniu studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego, zostanie wybrany wariant, który będzie rekomendowany do decyzji środowiskowej.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Jeszcze trzy głosy i zamykam dyskusję – pani poseł Zuba, pani poseł Paluch i pan Jerzy Polaczek.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, myślę, że wszyscy siedzący na sali wiedzą, jakie są etapy procesów przygotowawczych inwestycji budowlanych a zwłaszcza liniowych. Wiemy, jak wygląda dotychczasowa realizacja tego zadania, gdyż wysłuchaliśmy pana dyrektora z GDDKiA i drugą stronę. Powinniśmy mieć świadomość, że jeśli ktokolwiek wie o nadużyciach dokonanych na obecnym etapie to zainteresowani posłowie powinni pomóc tym ludziom skierować sprawę do sądu i prokuratora a nie grać, tutaj, na emocjach mieszkańców. To jest rozwiązanie. Uważam, że to jest nadużycie w stosunku do osób, które teraz rzetelnie i w przekonaniu walczą o interes swoich sąsiadów, tymczasem są wykorzystywani politycznie.

Dlatego posłowie, którzy dzisiaj wygłaszają mowy, powinni uderzyć się w pierś i zastanowić się, jak realnie walczyć z nadużyciem, jeśli istnieje. Natomiast, panie przewodniczący, uważam, że teraz powinniśmy zakończyć dyskusję. Jeśli pojawi się informacja o dokonanych dalszych negocjacjach i dowiemy się, który wariant został przyjęty, jako najlepszy do realizacji w opinii dyrekcji, wówczas powinniśmy tutaj na sali usłyszeć sprawozdanie z przebiegu prac, uzasadnienie i możliwość przejścia do kolejnego etapu. Nie bawmy się poważnymi inwestycjami.

Wiem, że posłowie opozycji robią wszystko, żeby storpedować realizację zadań.

Byłam burmistrzem i wiem, że mieszkańcy, dopóki nie poznają szczegółów i nie zetkną się ze sprawą, zwłaszcza osoby, które chcą optymalnie przeprowadzić inwestycję liniową, są poddawani różnym manipulacjom. Kiedy zostanie jasno określona inwestycja i skalkulowane, czy mnie opłaca się wyprowadzenie z domu, czy dla dobra wspólnego mogę zrezygnować z gruntu, wtedy są podejmowane bardzo mądre decyzje. I żaden inwestor nie podejmie decyzji bez dyskusji z właścicielem gruntu. Dzisiaj rozmawianie z każdym właścicielem, mając dwa alternatywne rozwiązania, jest niemożliwe, bo to tylko wydłuża czas. Ktoś, kto mówi, że jest architektem i zna prawo budowlane, wie o tym bardzo dobrze, ale tutaj chodzi o politykę.

Dlatego, panie przewodniczący, przejdźmy do kolejnego etapu posiedzenia naszej Komisji.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Moja przedmówczyni, pani poseł Zuba, wyręczyła mnie w merytorycznej argumentacji – wnioskuję o przejście do konkluzji… ile razy można słuchać odpowiedzi na zadane pytania? Była odpowiedź, więc proszę o przejście do rozstrzygnięć.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Proszę państwa, z zaciekawieniem obserwuję dyskusję. Jest kilka elementarnych kwestii, które warto powtórzyć.

Po pierwsze, nie jesteśmy stroną jako Komisja, aby wpływać na rozstrzygnięcia, za które jest odpowiedzialna generalna dyrekcja dróg publicznych we współpracy ze środowiskami lokalnymi oraz administracją państwową. Gdyby w tym modelu iść zgodnie z wnioskiem posłów Platformy Obywatelskiej, należałoby, z punktu widzenia GDDKiA, pytać poszczególnych właścicieli, na jakie partie głosują i wtedy dokonywać rozstrzygnięć…

To nie jest ten poziom, to jest etap, który musi być zrealizowany w formie wyboru spośród wielu wariantów. Na obecnym etapie informacja przedstawicieli GDDKiA i Ministerstwa Infrastruktury jest jak najbardziej wyczerpująca. Wnioski z wyboru również zawierają konkluzje finansowe, przede wszystkim, możliwość wykonania danego wariantu, z punktu widzenia przeszkód, np. Natura 2000. Jeśli przebieg trasy znacząco przewyższa koszty realizacji, również wpływa to na ocenę wyboru danego wariantu.

Gdybym myślał w kategoriach jak wnioskodawcy, musiałbym sześć lat temu zwrócić się z wnioskiem do komisji do spraw infrastruktury na okoliczność wykupu terenów prywatnych jednego z wojewodów w poprzednim rządzie. Oczywiście, czasami zdarzają się przypadki, w których dany przebieg drogi ingeruje we własność osób pełniących różne funkcje publiczne.

Moja konkluzja jest taka, aby odrzucić propozycję przeprowadzenia debaty, natomiast – po rozstrzygnięciu, jakie nastąpi w GDDKiA – ewentualnie, poprosić o przedstawienie informacji na posiedzeniu Komisji Infrastruktury, aby poznać uzasadnienie ekonomiczne i techniczne, związane z wyborem odcinka S12, który był przedmiotem dzisiejszego posiedzenia.

Jestem trochę zdziwiony temperaturą dyskusji. Jeśli na kanwie każdego z artykułów prasowych, analizujących różne przebiegi dróg, teraz i w przyszłości, mielibyśmy przeprowadzać takie dyskusje, stalibyśmy się stroną różnego rodzaju postępowań a nie mamy, jako parlamentarzyści, takiego upoważnienia. Tym bardziej nie możemy ingerować, poprzez wnioski i dezyderaty do ministra, w takich sprawach, to jest odpowiedzialność zamawiającego, czyli GDDKiA. Wybór jest dokonywany na komitecie oceny projektów inwestycyjnych, później jest studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe, które stanowi podstawę do wydania decyzji środowiskowej, dalszych etapów związanych z realizacją tego projektu.

To wszystko, dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za mądrą konkluzję…

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Byłem wywołany przez panią posłankę i będzie nieprzyzwoite, jeżeli nie udzieli mi pan głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

O ile mi wiadomo, pani poseł rozmawiała już z panem… panie ministrze, zatem oddaję panu głos.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie może być tak, że konkluzje z posiedzenia, które zostało zainicjowane wnioskiem Platformy Obywatelskiej, będą przedstawiali posłowie koalicji rządzącej. To jest nieprzyzwoite, tym bardziej, iż zaproponowaliśmy temat posiedzenia plenarnego nie dlatego, że takie jest nasze widzimisię, ale żeby opinia publiczna poznała określone fakty. Artykuł w „Fakcie", artykuł o układzie radomskim w „Gazecie Wyborczej", duży materiał w TVN mają dalszy ciąg. Pojawił się artykuł pt. „Układ radomski ściga rozmówcę TVN".

To są powody, panie ministrze Polaczek, dla których rozmawiamy o tej sprawie.

Zgadzam się i podzielam opinię, że eksperci prowadzą merytoryczne działania, analizy, studia, aby przygotować inwestycję. Ale, jeżeli pojawiają się fakty, które zostały opisane w mediach, posłowie mają prawo inicjować postępowanie w Wysokiej Izbie, na posiedzeniu komisji. Dlatego bulwersujące jest, że na dzisiejszym posiedzeniu nie ma przedstawiciela ministra, przynajmniej w randze podsekretarza stanu. Pan minister Adamczyk może być zajęty, mieć ważne obowiązki, ale każdy minister ma kilkoro zastępców, którzy mogą być wyposażeni w pełnomocnictwa, aby udzielić odpowiedzi na pytania na posiedzeniu Komisji. Dzisiaj nie ma pana ministra, ani jego zastępców.

Ta sprawa będzie musiała mieć dalszy ciąg. Opinia publiczna musi poznać stanowisko rządu w tej sprawie. Ktoś bierze polityczną odpowiedzialność za sprawy, które zostały opisane w mediach.

Dziękuję.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Powiem dwa zdania.

Naprawdę, jestem zdumiony wypowiedziami niektórych posłów rządzącej partii. Podczas debaty na poprzednim i obecnym posiedzeniu, nikt z posłów nie sugerował, że pro-

wadzący procedury przygotowawcze, w imieniu GDDKiA, oddział mazowiecki lub ministerstwo, robią coś niewłaściwego. Jeśli na rzeczy jest coś, o czym mówią mieszkańcy i media, chcemy zapobiec i przestrzec, gdyż ostateczną decyzję w tej sprawie będą podejmowali przedstawiciele GDDKiA i ministerstwa. Nie chcemy, aby była to decyzja podjęta w oparciu o fałszywe i, nie daj Boże, korupcyjne przesłanki, to wszystko.

Proszę państwa, nie ograniczajcie debaty, nawet jeśli się z nami nie zgadzacie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Naprawdę nie ograniczamy debaty, najlepszy dowód, że rozmawiamy już na drugim posiedzeniu Komisji.

Proszę państwa, ustaliliśmy jedną ważną sprawę: potrzebna jest wypowiedź ministra. Zaproszenie zostanie wysłane do ministra, żeby przyszedł na posiedzenie Komisji w stosownym momencie, jeśli pojawią się nowe okoliczności. Myślę, że to powinno zdarzyć się po konsultacjach społecznych, które odbędą w listopadzie, gdy otrzymamy informację, o czym mówią ludzie na miejscu.

Proszę państwa, wyszliśmy z wnioskiem, że chcemy zbadać temat. Nie chcemy popierać żadnego wariantu drogi, ale bierzemy pod uwagę wszystkie warianty.

Myślę, że to była dobra rozmowa. Państwo z ministerstwa i GDDKiA przyszli dobrze przygotowani. Na obecnym posiedzeniu wypowiadali się klarownie i w konkluzjach.

Myślę, że nie możemy dopuścić do sytuacji „oko za oko", wtedy wszyscy będziemy ślepi i nie wiedzieli, o co chodzi w całym problemie.

Proponuję, zgodnie z procedurą, o której mówił pan przewodniczący Żmijan i pan minister Polaczek, przedstawić panu marszałkowi Kuchcińskiemu opinię o następującej treści: „Pan Marek Kuchciński, Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z prośbą pana marszałka z dnia 3 października 2018 r. uprzejmie informuję, że Komisja na posiedzeniu w dniu 24 października br. rozpatrzyła wniosek Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska w sprawie przedstawienia na posiedzeniu Sejmu przez Ministra Infrastruktury, informacji na temat okoliczności procedury ustalania obecnego planu przebiegu drogi ekspresowej S12 w okolicach Radomia, czynników branych pod uwagę przy jej wytyczaniu oraz celowości zmiany jej uprzedniej lokalizacji a także powiązań polityków PiS z właścicielami gruntów, na terenie których ma przebiegać droga ekspresowa S12. Komisja wysłuchała informacji przedstawionych przez przedstawicieli ministra infrastruktury i Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz odbyła debatę. Uznając przedstawione wyjaśnienia za wystarczające, Komisja negatywnie zaopiniowała wniosek o odbycie debaty na posiedzeniu Sejmu w przedmiotowej sprawie".

Kto z państwa jest za taką opinią, proszę o podniesienie ręki? (16)

Kto jest przeciw? (6)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Dziękuję, taką opinię prześlemy panu marszałkowi Kuchcińskiemu.

Pozostajemy w świadomości, że nadal będziemy rozmawiali o tym problemie z udziałem Ministra Infrastruktury. Zamykam posiedzenie…

Pani poseł, na pewno pani już mówiła więcej niż cztery razy… proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, chcę zapytać, gdyż prosiłam o odpowiedź na dwa pytania na piśmie… chcę zapytać jaki będzie termin? Proszę, żeby Komisja wystosowała te pytania, bo będzie to skuteczniejsze i szybsze, czy mogę prosić?

Nie chcecie chyba niczego ukryć?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł, naprawdę nie chcemy niczego ukrywać.

Nie ma zwyczaju, żebyśmy pisali za posła. Zadała pani pytania, poprosiła o odpowiedź na piśmie i taką odpowiedź pani otrzyma w trybie administracyjnym. Minister wie, jaki ma czas na udzielenie odpowiedzi.

Zamykam posiedzenie Komisji.